Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok II | Warszawa, dnia 22 sierpnia 1930 roku | Nr. 34

PRZEGLĄD MIĘSNY

TYGODNIK

ORGAN SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA ORAZ POLSKIEGO ZWIĄZKU BEKONOWEGO

Adres Redakcji i Administracji: Krakowskie-Przedmieście 5. Telefon 336-56.

RACHUNEK BIEŻĄCY POWSZECHNY BANK ZWIĄZKOWY W POLSCE WARSZAWA

TREŚĆ NUMERU:

Rok II | Warszawa, dnia 22 sierpnia 1930 roku | Nr. 34

PRZEGLĄD MIĘSNY

TYGODNIK

ORGAN SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA ORAZ POLSKIEGO ZWIĄZKU BEKONOWEGO

RENTOWNOŚĆ PRODUKCJI TRZODY

W Nr. 27 **„Przeglądu Mięsnego"** z 4 lipca r. b. zamieściliśmy artykuł na temat powyższy, przyczem oparliśmy się na wyliczeniach p. **H. Groblewskiej,** opracowanych przez nią na podstawie doświadczeń, przeprowadzonych we własnej chlewni. Z obliczeń tych wynikało, że przy dokarmianiu 3 sztuk świń wielkiej biało-angielskiej, z których każda w końcu okresu doświadczalnego (168 dni) ważyła przeciętnie po 90.33 kg., koszt produkcji jednego kilograma żywej wagi wynosił zł. 1.06.

W związku z tem przytaczamy poniżej artykuł inspektora hodowlanego Fr. J. Göttsche w „Allg. Fleischer Zeitung" z 9 b. m. p. t.: „Co kosztuje 1 kg. żywej wagi świni":

„Koszty produkcji odgrywają w hodowli świń ważną rolę, zwłaszcza, jeżeli konjunktura wykazuje **spadek cen trzody.** Wzmożona konkurencja innych krajów czyni sprawę potanienia produkcji zagadnieniem zasadniczem. Obniżenie kosztów paszy i stworzenie specjalnych typów hodowlanych w celu jaknajlepszego wykorzystania zużytej paszy wysuwa się na pierwszy plan. Typy świń, zużytkowujące najlepiej paszę, znajdują się wśród **każdej rasy,** dlatego też właśnie **typ świni jest więcej miarodajny,** niż sama rasa.

Jako metodę tuczenia przyjęło się powszechnie tuczenie **przyśpieszone** przy użyciu paszy według prof. Sehmanna. W niektórych wypadkach stosuje się jeszcze t. zw. karmienie przygotowawcze, zwłaszcza wtedy, gdy chodzi o przetrzymanie inwentarza w celu uzyskania później lepszych cen.

Koszty wychowania prosięcia o wadze 22 kg. wynoszą **25 Mkn.** i ta kwota służy za podstawę obliczenia kosztów produkcji 1 kg. żywej wagi.

Chodzi tu o koszty produkcji świni o wadze około 100 kg. Cięższe świnie nie dadzą się tak tanio produkować w stosunku do 1 kg. żywej wagi, gdyż przyrost przy sztukach cięższych następuje wolniej i tworzy się w tym późniejszym okresie głównie **tłuszcz,** który nie daje się wytwarzać tak małym nakładem paszy, jak **mięso.**

Za podstawę obliczenia służyła następująca pasza: osypka jęczmienna do syta i 100 gramów mączki rybnej dziennie, oraz 200 gr. drożdży suszonych, w czasie pierwszych 10 tygodni karmienia.

Po 10 tygodniach świnie szlachetnej rasy niemieckiej zostały postawione do tuczenia, po uprzednim 2-tygodniowem przygotowaniu, tak że właściwy okres tuczenia rozpoczął się z 13-tym tygodniem.

Zużycie paszy wynosiło:

362,3 kg. jęczmienia po 22 fen.	79.71 Mkn.
15,6 kg. mączki rybnej po 44 fen.	6.86 „
20,0 kg. drożdży suszonych po 48 fen.	9.60 „

Zatem przyrost 78 kg. — po odjęciu wagi prosięcia 22 kg. — kosztuje **75.01 Mkn.** Przy uszlachetnionej świni krajowej koszt ten wynosi 76.59 Mkn., czyli różnica przy obu zasadach jest minimalna i — jak to już wyżej zaznaczono — miarodajnym jest typ, a nie rasa świń. Dlatego też hodowcy winni wyszukiwać w drodze doświadczeń najodpowiedniejsze typy.

Łączny koszt hodowli świni wynosi zatem:

22 kg. prosię	25 Mkn.
78 kg. przyrost wagi	75.01 „
	100.01 „

czyli 1 kg. żywej wagi kosztuje **1.01 Mkn.**

Na zasadzie powyższych cyfr, przy uwzględnieniu stosunków miejscowych i kosztów paszy można łatwo obliczyć, czy hodowla jest rentowną czy nie Należy jednak brać pod uwagę, że sama cena prosiąt, o ileby ona była wyższa niż w niniejszym przykładzie, może decydować o braku rentowności.

Przyrosty wagi w poszczególnych okresach karmienia wskazują, kiedy należy świnię spieniężyć. Wytuczanie **ponad 100 kg. nigdy nie da wyższego rezultatu,** gdyż przyrost ponad tę wagę związany jest z **większym stosunkowo nakładem paszy.** Ponadto wysoka stopa procentowa przemawia zatem, że tuczenie przyśpieszone musi dać lepszy rezultat, gdyż hodowca w najkrótszym czasie otrzymuje z powrotem kapitał, który wyłożył na paszę.

Dalej, produkcja świń o wadze 100 kg. **leży w interesie powszechnej konsumcji.** Konsument żąda obecnie mięsa, wykazującego **mało tłuszczu,** a takie mięso daje się uzyskać tylko przy takiej wadze. Później tworzy się o wiele silniej tłuszcz, który zarazem wpływa ujemnie na jakość mięsa. Jeżeli zatem chcemy iść naprzód w dziedzinie hodowli świń, to musimy, stosownie do wymagań przemysłu rzeźnickiego i konsumcji, starać się o produkowanie ma-

terjału rzeźnego, zawierającego **mało tłuszczu**, a **dużo mięsa**".

Z porównania powyższych dwóch obliczeń wynika, że koszt produkcji 1 kg. żywej wagi u nas i w Niemczech wykazuje **dużą rozbieżność**. Jak to już w poprzednim artykule zauważyliśmy, obliczenia p. Groblewskiej nie można brać za normę przeciętną, gdyż u nas rzadko traktuje się wypas tak racjonalnie. Niewątpliwie więc koszty hodowli u nas **przeciętnie będą wyższe**. Mimo wszystko jednak stwierdzić można ponad wszelką wątpliwość, że produkcja trzody chlewnej w Polsce jest **grubo tańsza niż w Niemczech**, a widać to już z porównania cen paszy podstawowej, t. .j jęczmienia, który w obliczeniu p. Groblewskiej kalkulowany jest po **22 grosze**, a w obliczeniu p. Göttschego, po **22 fenigów** czyli 2 razy tyle.

Nie wątpimy, że fachowe uwagi ogólne p. Göttschego zainteresują i naszych hodowców, zwłaszcza jeżeli chodzi o produkcję towaru mięsnego.

Dr. M. DALKIEWICZ.

WZMOŻENIE KONSUMCJI BARANINY

Już kilkakrotnie poruszałem na łamach „Przeglądu Mięsnego" sprawę konieczności wzmożenia konsumcji baraniny w Polsce i zachęcałem gorąco do podjęcia eksportu tego artykułu zagranicę, a zwłaszcza do **Francji**.

O ile chodzi o tę drugą sprawę, t. j. o eksport, apel mój prawdopodobnie przyczynił się między innemi do tego, że w początkach bieżącego roku wywieziono z Polski do Francji przeszło **70 wagonów baraniny** i że naogół osiągnięto z tego eksportu pewne korzyści. Największą z nich to zachęta hodowców do powiększenia produkcji owiec, co zaznacza się bardzo wyraźnie oraz dążność polskich firm do dalszego utrzymania wywozu, który rokuje najlepsze nadzieje na przyszłość.

O ile natomiast chodzi o pierwsze zagadnienie, t j. o wzmożenie spożycia baraniny w Polsce, nie mogę powiedzieć, aby propaganda, jaką pod tym względem należałoby rozwinąć, była dostateczna.

Dlatego w myśl zasady „kropla drąży skałę nie siłą, lecz ciągłem spadaniem" powracam znowu do tego tematu i pragnę przypomnieć go czytelnikom oraz czynnikom powołanym, przyczem tym razem powstrzymam się od własnych uwag, a przytoczę opinję prof. dr. **Rittera**, dyrektora Instytutu gospodarstwa narodowego akademji rolniczej w Berlinie.

Ogłosił on niedawno bardzo gruntownie opracowaną broszurę pod tyt. „Wollerzeugung und Wollhandel der Welt vor und nach dem Kriege", w której omawia szczegółowo rozwój hodowli owiec przed wojną oraz warunków, w jakich znalazła się ona po wojnie i w ten sposób wyraża się o jej przyszłości:

Przyszłość hodowli owiec zależy bez wątpienia i głównie od **jakości mięsa baraniego**. Pod tym względem istnieje dużo możliwości. Wobec tego producent przy wyborze materjału hodowlanego sprawę tę powinien mieć przedewszystkiem na oku. Główną zaletą baraniny jest, aby nie była zbyt **tłusta**, gdyż pod tym względem po wojnie zaszły w upodobaniach konsumentów bardzo gruntowne zmiany. Gdy przedtem największym popytem cieszyło się mięso tłuste, to obecnie nawet w Niemczech, które wogóle lubią tłuste potrawy, chodzi właśnie o to, aby mięso i to każdego gatunku **nie było za tłuste**.

Gdy jakość mięsa baraniego się poprawi, wówczas propaganda za jego szerszem spożyciem będzie o wiele skuteczniejszą.

Obawa, że taka ogólna poprawa jakości baraniny zwiększy wprawdzie jej spożycie, ale przez zwiększoną podaż wpłynie równocześnie na obniżenie się poziomu cen płaconych za ten towar, jest zdaniem autora, faktycznie rzecz biorąc, oparta na błędnych przesłankach, gdyż mimo silnej propagandy polepszanie jakości surowca nie nastąpi rychło, a nadto konsument będzie zawsze chętnie płacił nieco nawet drożej za towar, jeżeli jakość jego będzie odpowiednia.

Zdaniem autora rentowność hodowli owiec zależy głównie **od możliwości zbytu**, a więc **od dobrej jakości mięsa**, którego kształtowanie się cen podlega wpływowi czynników krajowych, gdy natomiast kształtowanie się cen **wełny** zależne jest od każdoczesnej fluktuacji i nastrojów na rynkach międzynarodowych.

Konsumcja mięsa owczego i jagnięcego ma przed sobą duże możliwości rozwojowe. W Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn. konsumcja baraniny wszelkiego rodzaju wynosi na głowę ludności około 2,7 kg., w Kanadzie około **4 kg.**, w Wielkiej Brytanji **11.5 kg.**, we Francji około **4 kg.**, w Niemczech tylko **1 kg.** (**w Polsce zaledwie 0.02 kg.**) rocznie.

W ogólnem spożyciu mięsa — mięso baranie i jagnięce zajmuje wszędzie stosunkowo małą pozycję i tak: w Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn. **4.35%**, w Kanadzie około **5.57%**, w Wielkiej Brytanji około **22.35%**, we Francji **11.25%**, w Niemczech **1.92%**.

Jeżeli chodzi o Polskę, stosunku tego nie podaję, natomiast stwierdzam, że spożycie baraniny zamiast się podnieść **stale spada**. Miejmy nadzieję, że udałe próby eksportu baraniny do Francji i możliwości eksportu tego artykułu także do innych krajów (np. **Belgji**) zachęciły, względnie zachęcą naszych rolników do powiększenia produkcji, a wówczas spożycie baraniny automatycznie wzrośnie.

Jednak aby ten cel osiągnąć, musimy dążyć bezwzględnie do **poprawy jakości owiec rzeźnych**, w przeciwnym razie możemy spotkać się na rynkach zagranicznych z konkurencją państw, które pod względem hodowli owiec **stoją wyżej** (głównie **Niemiec**, gdzie propaganda za wzmożonym chowem owiec oraz spożyciem i eksportem baraniny jest bardzo żywa), a wówczas z trudem i dużym nakładem kosztów zdobyty przez nas rynek zbytu we **Francji** możemy stracić.

Chodzi głównie o to, aby pogłowie naszych owiec, które mamy zamiar wywozić zagranicę **ujednostajnić pod względem jakości**, gdyż zasada stan-

daryzacji towaru przeznaczonego na eksport i korzyści z tej standaryzacji płynące mają również zastosowanie do hodowli zwierząt. Zresztą ujednostajnienie pogłowia owiec pod względem jakości mięsa potrzebne jest również dla rynku krajowego, gdyż dobra jakość wpłynie niewątpliwie na **wzmożenie spożycia.**

Że takie ujednostajnienie jest przy dobrej woli i pewnym wysiłku możliwe świadczy przykład **Ameryki**, a i **zachodnie nasze województwa** już dużo w tym kierunku zdziałały.

Mam to głębokie przekonanie, że próby udałego eksportu naszej baraniny do Francji rozpoczęte z końcem ubiegłego roku, będą w tym kierunku zachętą i że rok bieżący będzie zwrotnym w naszych usiłowaniach wzmożenia racjonalnej hodowli owiec w Polsce.

WPŁYW POLITYKI NIEMIECKIEJ NA DOWOZY TRZODY DO RZEŹNI PORTOWYCH

Niemiecka „Allgemeine Fleischer Zeitung" w numerze 169 z dnia 10 lipca b. r. ogłasza wyniki dowozów świń do portowych rzeźni niemieckich za 1-sze półrocze b. r., zebrane przez związek stowarzyszeń zbytu bydła.

Ze statystyki tej wynika, że dowozy te wynosiły w pierwszem półroczu b. r. 86.201 świń, natomiast w tym samym okresie r. 1929 — 130.750 sztuk a r. 1928—146.045 sztuk.

Nasilenie dowozów świń zagranicznych do portowych rzeźni stało zawsze w stosunku prostym do poziomu cen trzody w Niemczech, wobec czego spadek ich należy częściowo przypisać rozpoczynającemu się od połowy stycznia b. r. spadkowi cen trzody na rynkach niemieckich, głównie jednak podwyższeniu cła wwozowego, obowiązującego od dnia 11 lutego b. r. Dowodem tego może być fakt, że jeszcze w styczniu b. r. dowozy były wyższe o przeszło 100 proc. od dowozów styczniowych w latach 1928 i 1929, a spadły nagle dopiero począwszy od końca lutego b. r.

Dowozy zagraniczne cieląt i owiec do portowych rzeźni niemieckich są tak nieznaczne, że nie odgrywają na rynku niemieckim poważniejszej roli.

W tym samym numerze ogłasza wspomniane czasopismo notatkę p. t.: „Ausfuhrprämie für Auslandsvieh", w której wskazuje na paradoksalność przepisów niemieckich dotyczących zwrotu cła przy wywozie mięsa zagranicę, twierdzi bowiem, że z premji tej korzysta bardzo często produkcja krajów obcych, importujących swój towar do Niemiec. Jest rzeczą stwierdzoną, że importerzy duńscy zakupują bydło rzeźne na targach w Danji, wysyłają je do rzeźni portowych niemieckich, opłacając cło w wysokości Mk. 24,50 za 100 kg. żywej wagi, tam poddają ubojowi, a mięso eksportują do Holandji, otrzymując za to niemiecką premję wywozową. Stanowi to dobry interes, a kalkulacja jego jest następująca: Krowa o wadze żywej około 500 kg. zakupiona w Danji w drodze do rzeźni portowej niemieckiej traci na wadze tak wiele, że waga jej loco rzeźnia portowa wynosi już tylko około 460 kg. Cło niemieckie za taką krowę wynosi wobec tego RM. 112.70. Importer poddaje krowę ubojowi i wysyła mięso do Holandji wraz z wnętrznościami (wymię, wątroba, płuca, głowa, ozór, łój) w stanie zupełnie świeżym, przyczem waga mięsa wraz z wymienionemi ubocznemi produktami uboju wynosi około 300 kg. Premja wywozowa niemiecka (zwrot cła) za taką ilość mięsa w wysokości Mk. 45 za 100 kg. wynosi Mk. 135.—, czyli importer, a w tym wypadku równocześnie eksporter otrzymuje na czysto premję w wysokości Mk. 22.30 za towar pochodzenia obcego. Inni importerzy uprawiają podobny proceder z ciężkimi wołami, względnie buhajami pochodzenia duńskiego eksportując jednak po uboju tylko ćwierci tylne mięsa do Francji i uzyskując za nie bardzo wysokie ceny zwiększone o niemiecką premję wywozową i pokrywające prawie w całości cenę kupna surowca. Przednie ćwierci i wnętrzności wysyłają do Berlina sprzedając je za bezcen, przez co wywołują szkodliwą konkurencję dla niemieckiego przemysłu mięsnego.

Organizacje rzeźnickie zwróciły uwagę niemieckiego ministerstwa wyżywienia na wspomniane tranzakcje importowo-eksportowe i otrzymały podobno odpowiedź, że sprawa będzie przedmiotem gruntownych dochodzeń, tem więcej, że także związkowe ministerstwo finansów zainteresowało się tą sprawą i zażądało sprawozdania od właściwych władz administracyjnych.

NIEMIECKA HODOWLA ŚWIŃ

Ilość sztuk na 100 ha pow. użytkowej.

Jak wiadomo, w Niemczech dużo pracuje się obecnie nad tem, by hodowlę świń więcej niż dotychczas dostosować do rodzimego obszaru użytkowanego rolniczo. Prace te mają na celu wydatniejsze, niż dotąd zorganizowanie hodowli świń z punktu widzenia obrotu gospodarczego i ekonomji paszy. Temsamem powstaje pytanie, jaka ilość świń przy równomiernym rozdziale na całą powierzchnię użytkowaną rolniczo w Niemczech przypada obecnie przeciętnie na 100 ha.

Pruska naczelna Izba Rolnicza na podstawie spisów pogłowia świń z czerwca 1928, 1929 i 1930 dostarczyła ważnych materjałów do odpowiedzi na powyższe pytanie.

Według obliczeń tejże Izby znajdowało się w dniu 2 czerwca 1930 w Niemczech na 100 ha pow. użytkowej przeciętnie **67 szt. świń,** 1 czerwca 1929—**57 szt.,** a 1 czerwca 1928 **69 szt.** Z tego wynika, że liczba świń przeliczona w stosunku do powierzchni użytkowej, w czerwcu 1930 zmniejszyła się o **3%** w stosunku do czerwca 1928.

W Prusach w czerwcu 1930 cyfra przeciętna na 100 ha pow. użytkowej wynosiła okrągło **73 szt. świń,** zaś w czerwcu 1929, **62 szt.,** a w czerwcu 1928, **74**

sztuk. Widać więc i tutaj analogiczny stosunek jak w całej Rzeszy, tylko z tą różnicą, że pruska cyfra przeciętna była o 5—6 szt. wyższa.

Największe różnice wykazują oczywiście cyfry poszczególnych krajów i prowincji. Na czele — ku największemu zdziwieniu szerokich kół rolniczych— stoi **Schaumburg - Lippe** ze swoim bogactwem świń, **241 szt.** na 100 ha pow. użytkowanej rolniczo. Dalej idą: **Oldenburg** (137), **Hannover** (126), **Westfalja** (114) i inne prowincje, wreszcie **Prusy Zach.** (48), **Bawarja** (47), **Prusy Wsch.** (47) i **Maklenburg - Strelitz** (40).

Liczebność pogłowia świń w poszczególnych krajach i prowincjach waha się więc między **241**, a **40 szt.** Znaczy to, że w Schaumburg - Lippe rolnik posiadający 10 ha hoduje tyle świń, jak rolnik w Maklenburg Strelitz posiadający 60 ha. Zbytecznem jest szczegółowe wykazywanie, że więcej równomierny rozdział terytorjalny hodowli świń w Niemczech należy do tych zadań, które mają rozwiązać sprawę planowej i celowej gospodarki rolniczej i aprowizacyjnej.

WYKAZ POWIATÓW ZAMKNIĘTYCH DLA WYWOZU ZAGRANICĘ

z dnia 14 sierpnia 1930 r.

I) Z powodu pomoru i zarazy świń zamknięte są dla wywozu świń powiaty:

A. DO AUSTRJI:

Biała, Łuków, Puławy i Zamość — woj. lubelskiego, **Lubawa i Toruń** — woj. pomorskiego, **Oborniki** — woj. poznańskiego, oraz **Czortków i Tarnopol** woj. tarnopolskiego.

B. DO CZECHOSŁOWACJI:

Białystok, Bielsk Podlaski, Grodno, Kolno, Łomża, Ostrołęka, Ostrów Mazowiecki, Wołkowysk i Wysokie Mazowieckie — woj. białostockiego, **Częstochowa, Kielce, Miechów, Opatów i Sandomierz**— woj. kieleckiego, **Biłgoraj, Garwolin, Hrubieszów, Lubartów, Łuków, Siedlce i Włodawa** — woj. lubelskiego, **Łask. Łęczyca, Sieradz i Słupca** — woj. łódzkiego, **Lida, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn i Wołożyn** — woj. nowogródzkiego, **Brześć n/Bugiem, Drohiczyn, Kobryń, Kossów Poleski, Łuniniec, Prużana i Sarny** — woj. poleskiego, **Brodnica, Działdowo, Lubawa, Starogard, Święcie i Wąbrzeźno** — woj. pomorskiego, **Gniezno, Mogilno, Śrem, Strzelno, Szamotuły, Wągrowiec, Inowrocław i Żnin** — woj. poznańskiego, **Brody, Skałat i Zbaraż** — woj. tarnopolskiego, **Kutno, Płock, Płońsk, Rawa Mazowiecka, Warszawa powiat i Włocławek** — woj. warszawskiego, **Miasto stoł. Warszawa, Wilno - Troki i Mołodeczno** — woj. wileńskiego, oraz **Dubno, Horochów, Kostopol, Kowel, Łuck, Równe, Włodzimierz i Zdołbunów** — woj. wołyńskiego.

II. Z powodu pryszczycy zamknięte są dla wywozu zwierząt racicowych zagranicę powiaty:

A. DO CZECHOSŁOWACJI, JAKOTEŻ WOGÓLE ZAGRANICĘ:

Będzin, Częstochowa, Kielce, Końskie, Miechów, Olkusz, Opoczno, Opatów, Radom, Włoszczowa i Zawiercie — woj. kieleckiego, **Biała, Chrzanów, Kraków** (miasto i powiat) i **Oświęcim** — woj. krakowskiego, **Garwolin** — woj. lubelskiego, **Jarosław, Łańcut i Przeworsk** — woj. lwowskiego, **Brzeziny, Kalisz, Koło, Konin, Łask, Łęczyca, Łódź, Piotrków, Radomsk, Turek, Sieradz, Słupca i Wieluń** — woj. łódzkiego, **Działdowo i Świecie** — woj. pomorskiego, **Horodenka, Kosów i Tłumacz** — woj. stanisławowskiego, **Błonie, Grójec, Mińsk - Mazowiecki, Pułtusk, Rawa Mazowiecka, Skierniewice i Warszawa powiat** — woj. warszawskiego oraz **miasto st. Warszawa i wszystkie powiaty województw: poznańskiego i śląskiego.**

Jednocześnie komunikujemy, że austrjackie Ministerstwo Rolnictwa zarządzeniem z dnia 12 sierpnia b. r. L. 32900 V. d. V. zwolniło od zakazu dotychczas zamknięte do wywozu z Polski do Austrji następujące powiaty:

Pow. Zamość, woj. lubelskiego, **pow. Czortków**— woj. tarnopolskiego. Jednocześnie temże zarządzeniem zamknięto następujące powiaty: **pow. Włodawa** — woj. lubelskiego, **pow. Świecie** — woj. pomorskiego, **pow. Trembowla** — woj. tarnopolskiego oraz **pow. Kozienice** — woj. kieleckiego. Moc obowiązująca powyższego zarządzenia następuje w dniu 23 sierpnia b. r.

ZWYŻKA CENY SMALCU WIEPRZOWEGO NA RYNKACH ŚWIATOWYCH

Od pewnego czasu jesteśmy świadkami szybkiego wzrostu cen tłuszczów zwierzęcych, a zwłaszcza smalcu wieprzowego. Najwięcej podrożały ceny **gatunków północno - amerykańskich**, które poszły **w górę o 2 dolary.** W Europie np. na rynku wiedeńskim cena smalcu **wzrosła o 25 szylingów austrjackich na 100 kilogramach.**

Jako przyczynę tego wzrostu cen smalcu podają ogólnie **wpływ tegorocznych niepomyślnych zbiorów kukurydzy tak w Ameryce jak i w Europie.** Skutkiem bowiem nieurodzaju kukurydzy, powszechnie nastąpi brak kukurydzy, która wszędzie jest podstawową paszą do tuczenia świń. W przewidywaniu tego braku obecnie już kukurydza jest coraz więcej poszukiwana i **ceny jej zwyżkują.** Naturalnym wynikiem drożenia kukurydzy jest **wzrost kosztów hodowli i tuczenia świń**, a więc i **tłuszczów świńskich.** Ceny świń samych trzymają się na niskim poziomie, a to wskutek **wzmożonej podaży,** która rośnie i do pewnego czasu jeszcze rosnąć będzie, aż do wyczerpania nadliczbowego pogłowia nierogacizny.

Dr. M. DALKIEWICZ.

WYCIECZKA CHŁODNICZA DO FRANCJI, BELGJI I ITALJI

(Ciąg dalszy).

W końcu mego sprawozdania zamieszczonego w poprzednim numerze „Przeglądu Mięsnego" wspomniałem, że Hawr może w przyszłości odegrać dużą rolę w dalszym rozwoju eksportu polskiego mięsa do Francji. Rolę tę jednak może Hawr spełnić dopiero wówczas, gdy zostaną urzeczywistnione dwa niezbędne w tym celu warunki. Pierwszy z nich to *uruchomienie stałych regularnych rejsów okrętów*, wyposażonych w urządzenia chłodnicze między tym portem a portami polskiemi, a drugi to *rychłe powstanie rzeźni eksportowej w Gdyni*. Oba te warunki jakkolwiek trudne dadzą się jednak niewątpliwie zrealizować. Niestrudzona działalność Pana Konsula *Winiarza* pozwala żywić nadzieję, że *połączenie morskie między Hawrem a Gdynią dojdzie niebawem do skutku*, chodzi tylko o to, aby okrętom na tej linji krążącym zapewnić tonaż powrotną z Hawru do Gdyni, nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, że Polska zapewni im dostateczną ilość towaru w kierunku do Francji. Pan Konsul Winiarz ma już pod tym względem skrystalizowane plany, a mojem zdaniem, towarem wypełniającym okręty w drodze powrotnej mogłyby być w znacznej części: *kawa, bawełna, rodzynki, owoce i wina francuskie*, oraz *szlachetne drzewo egzotyczne*, którego Polska importuje znaczne ilości. Chodzi tylko o to, aby dla celów importowych Polska chciała naprawdę silniej niż dotąd wykorzystać port w Hawrze, a w mniejszym stopniu posługiwać się innymi portami, jako ośrodkami zakupna towarów, które zmuszona jest importować.

O ile chodzi o drugi warunek, to jest o uruchomienie rzeźni eksportowej w Gdyni, to jest to problem, który przy dobrej woli dałoby się rychło rozwiązać. Chodzi tylko o zgromadzenie pewnych nawet niezbyt wielkich funduszów. Plac pod budowę został już przez Departament Morski Ministerstwa Przemysłu i Handlu udzielony, plany i kosztorysy są opracowane, część pieniędzy na budowę dzięki ofiarności i zrozumieniu doniosłości sprawy przez Polski Związek Bekonowy została już przez polskie fabryki bekonów zebrana, a fundusz ten powiększa się z każdym miesiącem, chodzi tylko o to, aby *nasze instytucje finansowe* zrozumiały, że udzielenie na ten cel pewnych kredytów jest rzeczą *nie tylko wskazaną, ale konieczną*. Już kilkakrotnie wykazywałem na łamach „Przeglądu Mięsnego" korzyści, jakie osięgnąłby nasz kraj z powstania rzeźni eksportowej w Gdyni, nie chcę części swoich argumentów powtarzać, pragnę tylko stwierdzić jeszcze raz, że o rozwoju eksportu polskich produktów hodowlanych, a zwłaszcza mięsa i jego przetworów oraz bitego drobiu, mającego przed sobą wspaniałe widoki, nie da się wprost myśleć, jeżeli rzeźnia eksportowa w Gdyni nie zostanie uruchomioną. Używanie okrężnej, kosztownej i ryzykownej drogi przez *Czechosłowację, Austrję i Szwajcarję* dla przewozu naszego towaru szybko psującego się do *Francji* jest jedną z najważniejszych przeszkód eksportu. O tem byłem przekonany już dawniej, a udział w wycieczce chłodniczej, stanowiącej przedmiot mego sprawozdania, wzmocnił mnie w mojem przekonaniu i nakazał być gorącym propagatorem oraz rzecznikiem akcji, mającej na celu jaknajrychlejsze przystąpienie do budowy rzeźni portowej w Gdyni.

Jeżeli oba te warunki zostaną spełnione, to *Hawr* może istotnie być znakomitym punktem wpadowym dla eksportu naszego mięsa do Francji.

Port ten już obecnie spełnia rolę spichrza rozdzielczego wszelkiego rodzaju artykułów spożywczych, a głównie *mięsa* dla *Francji* i tylko czeka na to, aby spełnić tą samą rolę w stosunku do *mięsa polskiego*. Wszak cel ten głównie przyświecał inicjatorom i organizatorom konsorcjum „Societé Franco - Polonaise pour l'Importation (Socopol)" z Panem Konsulem Winiarzem na czele, a należy dodać, że pomysł jest zdrowy i oparty na racjonalnych podstawach, albowiem:

1) port w Hawrze znajduje się w sytuacji wprost wyjątkowej. Położony u ujścia Sekwany jest z natury rzeczy punktem tranzytowym dla podróżnych i kupców z całego zachodu Francji, a dzięki doskonałej drodze wodnej, jaką tworzy dolny bieg Sekwany, stanowi jak gdyby *port Paryża*. Dodać należy, że połączenia kolejowe z Paryżem są znakomite (trzy godziny drogi). Położenie nad kanałem La Manche czyni go punktem stycznym linij okrętowych z *Anglji, Belgji i mórz południowych*. Z tych powodów liczne amerykańskie linje okrętowe wybrały go za swój port macierzysty. Hawr skupia w sobie dotychczasową wymianę towarową między *Francją a Polską*. „La Compagnie Generale Transatlantique" wysyła miesięcznie trzy do pięciu statków do Gdyni, „Chargeurs Reunis" jeden na miesiąc a towarzystwo „Worms" jeden na tydzień przez Antwerpję i Gdańsk;

2) Hawr posiada — jak to już zresztą wyżej opisałem — *największe i najpraktyczniej urządzone magazyny i chłodnie*, wyposażone w najnowocześniejsze urządzenia techniczne. Chłodnie te są administrowane bardzo sprężyście i mogą przez dłuższy czas przechowywać mięso świeże bez obawy zepsucia się, udzielając swym klientom kredyty pod zastaw towaru i umożliwiając im w ten sposób wyczekiwanie na dobrą konjunkturę;

3) Jeśli w chwili nadejścia towaru konjunktura na rynku paryskim jest dobra, towar wyładowany bardzo szybko z okrętów w znakomitych warunkach wprost do wagonów izolowanych w Hawrze może w ciągu kilku godzin dostać się w tych wagonach na miejsce przeznaczenia i to albo wprost do hal targowych, albo w razie potrzeby do chłodni „Frigorifiques de Vaugirard", względnie do chłodni „Les Entrepots Frigorifiques des Halles Centrales", umieszczonej pod halami centralnymi w Paryżu.

2) W Hawrze mieści się oddział wyżej wspomnianego konsorcjum „Socopol", które nastawiło się specjalnie na *import polskich towarów*, wymagających specjalnego konserwowania, jak świeże mięso wszelkich gatunków, bity drób, zwierzyna dzika, ryby, raki, masło, sery, jaja, jarzyny owoce, które to artykuły importuje Francja w olbrzymich ilościach właśnie przez port w Hawrze *z Kanady, Argentyny, Australji, Danji, Rosji Sowieckiej* itp.

5) Wreszcie trudno nie podnieść faktu, że w Hawrze eksporterzy polscy spotkaliby się z żywą a bardzo życzliwą i dodajmy umiejętną opieką naszego Konsula Honorowego pana *Winiarza*, który będąc zarazem dyrektorem

towarzystwa „Socopol" dołożyłby wszelkich starań, aby towar został odpowiednio *wyładowany, przechowany i sprzedany.*

Dotychczasowa działalność pana Konsula Winiarza świadczy o gorących jego intencjach nawiązania jaknajżywszej wymiany towarowej między Polską i Francją i to w warunkach zapewniających Polsce jaknajwiększe korzyści. Pan Konsul Winiarz, o którym francuski świat kupiecki wyraża się jako o *„świetnym znawcy francuskich stosunków handlowych"* cieszy się niezwykłą sympatją i poważaniem w tych sferach i dlatego jego pomoc w nawiązywaniu bliższych stosunków naszych eksporterów z importerami francuskimi mogłaby być dla tych pierwszych niezwykle cenną.

Po tej dygresji, której celem było wykazanie korzyści, jakąby Polska mogła odnieść przez należyte wyzyskanie portu w Hawrze, powracam do opisu dalszego przebiegu naszej wycieczki.

Inicjatorzy jej, t. j. Pan Konsul *Winiarz* i Pan Dyrektor *Rabilloud* oraz Radca Handlowy Ambasady R. P. w Paryżu Pan *Węcławowicz* towarzyszyli nam w naszej dalszej podróży do Paryża, uzupełniając w drodze cennemi uwagami i wskazówkami wiadomości nabyte, oraz wrażenia odniesione w Hawrze. *(D. c. n.)*

EKSPORT PRZETWORÓW MIĘSNYCH Z NIEMIEC

Z autorytatywnego źródła otrzymał Państwowy Instytut Eksportowy wiadomość, że towarzystwo akcyjne **„Ostpreussische Fleischwarenwerke"** (Oflag) w Królewcu zawarło układ z amerykańskiem towarzystwem „Armour et Co.", na mocy którego **„Oflag"** ma korzystać z aparatu handlowego tego ostatniego towarzystwa na całą Europę. Głównym celem układu jest **eksport bekonów do Anglji,** jednak chodzi również o zaopatrywanie **całego kontynentu w świeże mięso, wędliny i tłuszcze.** W związku z tem przewidywana jest budowa nowych rzeźni i przetwórni. W akcji tej ma wziąć również udział związek niemieckich spółdzielni spożywczych.

„Oflag" uzyskał niedawno od rządu niemieckiego kredyt w wysokości **4 miljonów Rm.,** co świadczy o zamiarach silnego poparcia przetwórstwa mięsa wieprzowego.

O tendencjach wzmożenia eksportu świadczą poniższe cyfry:

Eksport trzody z Niemiec wynosił:

od stycznia do kwietnia	1929 r.	1327 sztuk
w maju	1929 r.	3373 sztuk
od stycznia do kwietnia	1930 r.	103896 sztuk
w maju	1930 r.	39806 sztuk

Ponieważ eksport żywca spotyka się z pewnemi trudnościami, ma być forsowane **przetwórstwo.** Tym sposobem obok konkurencji niemieckiej, z jaką spotykamy się w Austrji i Czechosłowacji, wystąpi w najbliższym szasie także poważna konkurencja **na angielskim rynku bekonowym.**

Z powyższego wynika, że nawet w wypadkach ratyfikowania traktatu handlowego polsko - niemieckiego, **możliwości eksportu polskiej trzody chlewnej do Niemiec są bardzo słabe,** tem więcej, że mimo zmniejszającego się poziomu cen trzody w Niemczech, pogłowie tych zwierząt wzrasta i już obecnie przewidują sfery rządowe, że wzrost ten wyrazi się z końcem roku cyfrą około **2.500.000 sztuk,** czyli, że rynek wewnętrzny nie będzie w stanie takiej ilości świń pochłonąć. (P. I. E.).

Z WĘGIERSKIEGO RYNKU TRZODY CHLEWNEJ

(SPRAWOZDANIE KONSULATU R. P. W BUDAPESZCIE).

Dowóz świń na rynek budapeszteński był w tygodniu sprawozdawczym nieco znowuż większy od normalnego, z uwagi na ożywienie się jednak rynku słoniny i tłuszczu, popyt był i w tym tygodniu zadowalający, przyczem zwłaszcza ceny towaru tłuszczowego polepszyły się. Inne gatunki natomiast utrzymywały się naogół na poziomie tygodnia poprzedniego.

Ceny kształtowały się dnia 7/VIII następująco:

Świnie:	*Ceny 1 kg. żywca w pengé:*
Ia tłuszczowe z obszarów dworskich o wadze pary pow. 300 kg.	1.31 — 1.32
Takież średnie (260 — 280 kg.)	1.26 — 1.28
Zbierane średnie (220 — 260 kg.)	1.18 — 1.22
Takież lekkie (180 — 210 kg.)	1.12 — 1.16
Takież podrzędne (100 — 160 kg.)	1.06 — 1.12
Warchlaki angielskie, szynkowe	1.20 — .1.50

Spęd dnia 7/VIII wynosił 3272 szt., z czego nie sprzedano 40 szt.

Eksportowano:	*29/VII:*	*7/VIII:*
do Wiednia	993 szt.	1.500 szt.
„ Pragi	225 „	857 „

Pod wpływem zwiększonych obrotów w tygodniu poprzednim, państwa eksportujące, między niemi i Węgry, *znacznie zwiększyły w tygodniu sprawozdawczym dowóz na rynek wiedeński,* wskutek czego pewne osłabienie cen nie było do uniknięcia; dotyczy to w pierwszym rzędzie świń tłuszczowych, których cena spadła o ok. 10 groszy. Podaż węgierska na rynku praskim również się zwiększyła.

Rynek słoniny i tłuszczu ożywił się; ceny, uległy zwyżce o kilka fillerów Eksport tłuszczu skierowany jest głównie do Czechosłowacji i Austrji. Dnia 7/VIII notowano za tłuszcz 1.76 — 1.86 za słoninę 1.68 — 1.74 p.

FABRYKA BEKONÓW W KŁAJPEDZIE

Magistrat miasta Kłajpedy przedłożył w tych dniach Radzie Miejskiej projekt odnośnie urządzenia przy rzeźni miejskiej fabryki bekonów. Urządzeniem fabryki ma zająć się towarzystwo składające się z grupy okolicznych rolników i kapitalistów angielskich. Eksport ma być kierowany głównie do *Anglji,* a ilość ubojów rocznych jest projektowana na *20 — 30 tysięcy.* Rada miejska przyjęła ten projekt jednogłośnie.

Kłajpedzki przemysł mięsny oświadczył się za współpracą z nowem przedsiębiorstwem i ma odbierać odpadki i podrób, pozostające przy fabrykacji bekonów. Fakt ten z uwagi na to, że planowane przedsiębiorstwo zamierza prowadzić uboje na większą skalę, budzi obawy, że wskutek tego powstaną nowe bardzo poważne komplikacje dla przemysłu Tylżyckiego i wogóle Prus Wsch. Koła zainteresowane Prus Wschodnich obawiają się mianowicie, że odpadki i wnętrzności tej fabryki tylko w małej części zostaną zużytkowane na miejscu, a przeważnie powędrują w „małym obrocie granicznym" do Tylży a nawet do Królewca. Tak więc dla wschodnio - pruskiego przemysłu rzeźniczego powstają nowe trudności.

Charakterystycznem jest, że tworzące się konsorcjum ma zamiar pójść śladem przeważnej ilości bekoniarń polskich, t. j. wykorzystać pomieszczenia rzeźni miejskiej w Kłajpedzie za *odpowiednim czynszem dzierżawnym,* a tylko konieczne objekty dodatkowe wybudować własnym kosztem. Zasady dzierżawy i wysokość czynszu dzierżawnego są zupełnie podobne, jak w Polsce.

Projektowana ilość świń, które mają być wywiezione w formie bekonów do Anglji odpowiada około 33 proc. ogólnego eksportu świń z Litwy w r. 1929 i ma stanowić rekompensatę za kurczący się skutkiem wysokich prohibicyjnych ceł eksport świń żywych do Niemiec.

Z FRANCUSKIEGO RYNKU MIĘSNEGO

„Association Generale des Producteurs de Viande" w Paryżu wydaje 1-go każdego miesiąca biuletyn o przebiegach tranzakcyj na paryskim rynku mięsnym. Jakkolwiek biuletyn dotyczy zagadnień odnoszących się do ubiegłego miesiąca, to jednak pozwala na wyrobienie sobie ogólnej opinji co do sytuacji obecnej i co do widoków na przyszłość. Z ostatniego biuletynu wynika, że w porównaniu do pierwszych dwóch miesięcy ub. roku w tymsamym okresie b. r. zwiększył się znacznie przywóz materjału rzeźnego i mięsa wszelkiego gatunku oraz drobiu, natomiast zmniejszył się eksport. Najmniejsze różnice w cyfrach przywozu wykazuje bydło rogate i tem należy tłumaczyć utrzymanie się cen wołowiny na jednakowym prawie poziomie, co w roku ubiegłym, natomiast powiększenie dowozów innych gatunków materjału rzeźnego stało się powodem znacznego spadku cen mięsa pochodzącego z tych gatunków zwierząt.

Biuletyn wykazuje dalej, że jednak dowozy mięsa świeżego w ostatnich zimowych miesiącach ubiegłego roku były większe, aniżeli w dwóch pierwszych miesiącach b. r., co należy tłumaczyć okolicznością, że miesiące zimowe nadają się najlepiej do transportowania mięsa świeżego, którego import osiąga w grudniu każdego roku swe maximum. W innych porach roku przewóz mięsa świeżego połączony jest z dużem ryzykiem. Wedle opinji Konsulatu Generalnego R. P. w Paryżu znaczny wzrost przywozu wieprzowiny do Francji w lutym b. r. należy przypisać wzmożonym dostawcm Holandji. Na zmniejszenie ogólnego importu wpłynęła głównie redukcja wywozu bydła rogatego z Francji do Włoch, spowodowana konkurencją węgierską, jugosłowiańską, czeską, austrjacką oraz polską, które to kraje produkują taniej niż Francja.

W ostatnim czasie ceny mięsa wołowego w Paryżu mają tendencję zwyżkową, ceny cielęciny spadają, a ceny innych gatunków mięsa nie ulegają znaczniejszym wahaniom. (P.I.E.)

PRZECIW PROGRAMOWI MINISTRA SCHIELEGO W NIEMCZECH

W Niemczech powstał niedawno związek gospodarczy dla udoskonalenia pracy włościańskiej („Wirtschaftsverband für bäuerliche Veredelungsarbeit"), pod przewodnictwem byłego prezydenta ministrów Taitzena, który wystąpił do społeczeństwa z odezwą przeciw całemu programowi ministra Sschielego, żądając **niezwłocznego zniesienia wszelkiej ingerencji rządu w zadania sfer gospodarczych,** a mianowicie **uchylenia ceł na wszystkie środki pastewne, głównie zaś na jęczmień pastewny i kukurydzę.** W odezwie zaznaczono, że nie w **uprawie zbóż,** lecz w produkcji **mleka, mięsa, jaj i jarzyn,** leży przyszłość niemieckiego włościaństwa. Należytej korzyści z hodowli zwierząt można się spodziewać— zdaniem autorów odezwy — tylko wówczas, jeżeli umożliwi się **import trzech miljonów tonn jęczmienia pastewnego, kukurydzy i otrąb,** gdyż tych pasz nie da się zastąpić żytem i płatkami ziemniaczanemi. Brak odpowiednich pasz musi pociągnąć za sobą w niedalekiej przyszłości **zmniejszenie się pogłowia materjału rzeźnego w Niemczech i konieczność importowania tegoż materjału z zagranicy.** (P. I. E.).

PREMJOWANIE EKSPORTU LITEWSKICH ŚWIŃ DO NIEMIEC

Wedle informacyj, zaczerpniętych z prasy litewskiej, przewodniczący izby rolniczej na obszarze Kłajpedy zwrócił się do rządu centralnego w Kownie z prośbą o przyznanie eksporterom trzody z okręgu kłajpedzkiego *pewnych zasiłków ze skarbu państwa przy wywozie żywych świń do Niemiec* na czas, w którym ten eksport z powodu niskiego poziomu cen w Niemczech staje się nieopłacalnym. Kredyt na ten cel powinien wynosić 2 miljony litów. Dotąd nie posiadamy wiadomości, w jaki sposób ustosunkował się rząd litewski do powyższego żądania. (P. I. E.).

INFORMACJE RYNKOWE

RYNKI KRAJOWE

WARSZAWA OD 10 DO 16 SIERPNIA

Spęd: Bydła rogatego 1003 szt.; cieląt 796 szt.; baranów 50 szt., trzody chlewnej 2812 szt.

Mięso przywozowe w ćwiartk.: wołowe 2784 kg., cielęce 10204 kg., baraniny 2778 kg., wieprzowiny 4412 kg.

Ceny żywca w hurcie za 1 kg.: bydło rogate pełnomięsiste 1.20, wytuczone 1.40, chude 1.00, jałowizna 0.90; cielęta 1.70; trzoda chlewna: sloninowe 2.07, mięsne 1.82.

Cena mięsa za 1 kg.: Zady z uboju warsz.: bydło rogate I gat. 2.50, II gat. 2.30, cielęta 3.00; trzoda chlewna: słoninowe 2.50, mięsne 2.35. Zady przywozowe: bydło rogate I gat. 2.20, II gat. 2.00, cielęta 2.60, barany 2.60. Przody z uboju warsz.: bydło rogate I gat. 2.40, II gat. 2.00, cielęta 2.50. Przody przywozowe: bydło rogate I gat. 1.90, II gat. 1.70, cielęta 1.80.

SOSNOWIEC OD 11 DO 16 SIERPNIA

Spęd trzody chlewnej 1429 szt., ceny 1.70 — 2.25 za kg. Tendencja słaba.

POZNAŃ, DNIA 12 SIERPNIA

	Spęd	Ceny od	Ceny do
I. Bydło:			
A. Woły:	91		
1) Pełnomięsiste, wytuczone		100	110
B. Buhaje:	195		
1) Wytuczone, pełnomięsiste		122	128
2) Tuczone, mięsiste		114	120
C. Krowy:	309		
1) Wytuczone, pełnomięsiste		122	130
2) Tuczone, mięsiste		110	120
3) Nietuczone, dobrze odżywione		80	90
4) Miernie odżywione		60	70
D. Jałowice:			
1) Wytuczone, pełnomięsiste		128	136
2) Tuczone, mięsiste		118	124
3) Nietuczone		108	114
4) Miernie odżywione		90	100
E. Młodzież:			
1) Dobrze odżywione		86	90
2) Miernie odżywione		78	84
F. Cielęta:	600		
1) Najprzedniejsze cielęta wytuczone		160	170
2) Tuczone cielęta		150	158
3) Dobrze odżywione		136	146
4) Miernie odżywione		100	130
II. Owce:	379		
1) Wytuczone, pełnomięsiste jagnięta		140	150
2) Tuczone starsze skopy i maciorki		120	134
III. Świnie (tuczniki):	2025		
1) Pełnomięsiste od 120—150 kg. ż. w.		192	196
2) Pełnomięsiste od 100—120 kg. ż. w.		184	190
3) Pełnomięsiste od 80—100 kg. ż. w.		178	182
4) mięsiste ponad 80 kg. ż. w.		170	176
5) maciory i późne kastraty		160	168
6) świnie bekonowe		178	182

Przebieg targu spokojny.

LWÓW OD 9 DO 16 SIERPNIA

Spędzono na targ: 5 wołów, 36 buhajów, 286 krów, 14 jałówek, 582 cieląt.

Ceny za 1 kg. żywej wagi: woły 1.35, buhaje 1.00—1.20, krowy 0.80 — 1.25, jałówki 1.05 — 1.30, cielęta 1.15 — 1.35. Ceny za 1 kg. mięsa: woły, buhaje, krowy, jałówki 1.55 — 2.20, cielęta 1.60 — 2.30, świnie 2.10 — 2.40.

MYSŁOWICE OD 9 DO 14 SIERPNIA

Spędzono na targ: 123 szt. buhajów, 38 wołów, 843 krów, 163 jałówek, 231 cieląt, 1951 świń.

Ceny: buhaje 0.95 — 1.10, woły 0.92 — 1.20, krowy 0.92 — 1.20, jałówki 0.98 — 1.23, cielęta 1.00 — 1.20, świnie: a) 2.20 — 2.29, b) 2.10 — 2.19, c) 2.00 — 2.09, d) 1.90—1.99, e) 1.70 — 1.89.

Targ ożywiony, tendencja stała.

KRAKÓW OD 9 DO 14 SIERPNIA

Spędzono na targ: 140 szt. buhajów, 182 wołów, 91 krów, 94 jałówki, 656 cieląt, 911 świń.

Ceny: buhaje 0.93 — 1.38, woły 1.02 — 1.48, krowy 0.73 — 1.36, jałówki 1.00 — 1.39, cielęta 1.00 — 2.00, świnie 1.80 — 2.40, świnie bite 2.35 — 2.71.

W porównaniu z poprzednim tygodniem było mniej bydła 59 szt. i świń 57 szt., zaś cieląt więcej o 25 szt. Jakość bydła lepsza. Ceny utrzymane. Przy cielętach tendencja zwyżkowa.

GDAŃSK

Gdański urzędowy targ bydlęcy z dnia 12 sierpnia.
(Ceny w guldenach za 50 kg. żywej wagi) (1 G.=zł. 1.73)

	Spęd	Ceny
A. Woły:	50	
a) wytucz., o najw. wart. rzeźnej 1. młodsze		40—41
b) pełnomięsiste 1. młodsze		36—38
2. starsze		28—30
c) mięsiste		—
d) miernie odżywiane		—
B. Buhaje:	153	
a) młodsze, pełnom. o najwyż. wart. rzeźnej		40—41
b) pełnomięsiste lub wytuczone		33—36
c) mięsiste		30—33
d) miernie odżywiane		—
C. Krowy:	134	
a) młodsze, pełnom. o najwyż. wart. rzeźn.		33—35
b) pełnomięsiste lub wytuczone		28—31
c) mięsiste		20—22
D. Jałówki:		
a) pełnom., wytucz. o najw. wart. rzeźnej		40—42
b) pełnomięsiste		37—39
c) mięsiste		30—32
E. Młodzież:		
miernie odżywiane		24—26
Cielęta:	152	
a) doppelendery		—
b) najlepiej tuczone ssaki		58—60
c) średnio tuczone ssaki		54—54
d) liche ssaki		25—30

Owce:	325	
a) tuczone jagnięta i młodsze skopy		38—40
b) średnio odżywiane owce i skopy		33—35
c) mięsiste owce i skopy		25—28
Świnie:	1759	
a) tłuste ponad 150 kg. żywej wagi		59—60
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg.		59—60
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg.		58—59
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg.		56—57
e) mięsiste od 60 do 80 kg.		—
f) mięsiste poniżej 60 kg. żywej wagi		—
g) maciory		53—56

RYNKI ZAGRANICZNE

CZECHOSŁOWACJA

PRAGA, DNIA 18 SIERPNIA

W porównaniu z poprzednim tygodniem dowóz świń z Polski do Czechosłowacji wykazał spadek o około 40 sztuk.

W ciągu tygodnia sprawozdawczego dostawiono z Polski: do Pragi 5137 szt. świń, na prowincję 845, razem 5982 szt.

Ceny podniosły się o 30 — 50 hal. Płacono za towar lekki polski Kc. 9.20 — 10.00, ciężki Kc. 8.60 — 9.40.

Dowóz bydła rogatego zmniejszył się o blisko 100 sztuk. Do Pragi dowieziono 243 szt., na prowincję 101 szt., razem 344 szt.

AUSTRJA

WIEDEŃ, DNIA 15 SIERPNIA

Sprawozdanie z Hal Targowych.

Dowóz bitego towaru w ciągu ubiegłego tygodnia wynosił: 16 wagonów mięsa wieprzowego, 7 wag. cieląt, 19 wag. mięsa wołowego, 8 wag. rozmaitych: Uzyskiwano: za świnie bite z Polski S. 2.15 — 2.80, za cielęta S. 1.80 — 2.40.

Tendencja: na świnie spokojna, na cielęta żywsza.

WIEDEŃ, DNIA 19 SIERPNIA

Sprawozdanie z Targu trzody chlewnej.

Dzisiejszy dowóz na targowicę wynosił: 8.930 szt. świń mięsnych i 3.979 szt. tłuszczowych, razem 12.909 szt. świń.

W porównaniu z poprzednim tygodniem spęd był mniejszy o około 3.600 szt. Poszczególne kraje dostarczyły:

	mięsne	tłuszczowe
Austrja	665	4
Węgry	151	1226
Jugosławja	677	2503
Rumunja	459	163
Polska	6951	—
Niemcy	7	44
Danja	20	39

Dowozy zmniejszyły się ze wszystkich krajów znacznie, zwłaszcza pod względem procentowym w stosunku do poprzedniego tygodnia. Jedynie sama Austrja dostarczyła o 400 szt. więcej. Dowóz z Polski był mniejszy o 500 szt. Mimo małego spędu ceny nie zwyżkowały wybitnie, gdyż rynek był nasycony towarem z poprzedniego tygodnia, w którym z wtorku pozostało niesprzedanych 2500 sztuk na czwartek.

Świnie lekkie mięsne sprzedawane były o 5 groszy drożej, zresztą ceny pozostały bez zmian. Płacono za świnie mięsne polskie S. 1.65 — 2.35, za świnie tłuszczowe S. 1.68—1.72, wyjątkowo 1.75.

NIEMCY

BERLIN, DNIA 15 SIERPNIA

Sprawozdanie z Targowicy Żywca.

Rynek trzody chlewnej mógł był wytrzymać nieco większą podaż. Wskutek tego żądano za towar nieco lepszych cen, które też płacono, aczkolwiek bardzo niechętnie. Przebieg targu był znacznie lepszy, ceny zwyżkowały głównie w dolnej granicy. Rynek został wnet opróżniony. Towar doborowy wszystkich gatunków uzyskał ceny powyżej notowań.

Dowieziono na targowicę 6.719 szt. świń, prócz tego wprost do rzeźni 438 szt., oraz świń zagranicznych 132 szt.

Notowano za 50 kg. żywej wagi w markach niemieckich:

świnie ponad	150 kg.	a)	Mk. 61—62
„	od 120—150 kg.	b)	63—64
„	od 100—120 kg.	c)	64—65
„	od 80—100 kg.	d)	62—64
„	od 60— 80 kg.	e)	60—62
lochy		g)	58

BERLIN, DNIA 18 SIERPNIA

Sprawozdanie z Centralnej Targowicy Mięsnej.

Rynek mięsa wieprzowego miał przebieg spokojny. Specjalne gatunki były poszukiwane. Rynek mięsa zagranicznego nie był zadawalający.

Płacono za 50 kg. bitej wagi w markach niemieckich (100 Mkn.=212.80 zł.):

a) świnie uboju miejscowego	Mk. 81—87
b) świnie uboju prowincjonalnego	77—81
c) świnie zagraniczne (lochy z Danji)	66—68

CENY NA 12 NAJWIĘKSZYCH RYNKACH TRZODY

Ceny w RM. za 50 kg. ż. w.: Berlin 62 — 65; Hamburg 59 — 61; Kolonia 62 — 68; Dortmund 71 — 73; Frankfurt n/M. 71 — 73; Mannheim 69 — 70; Stutgart 67 — 68; Monachjum 66 — 74; Lipsk 65 — 66; Drezno 66 — 67; Wrocław 58 — 60; Magdeburg 62 — 66.

FRANCJA

PARYŻ, DNIA 14 SIERPNIA

Sprawozdanie z Centralnych Hal Targowych.

Wołowina: dowozy średnie, popyt znaczny. Ceny zwyżkowały o 0 fr. 30 na ćwiartki tylne.

Cielęcina: sprzedaż ożywiona. Zwyżka ceny o 0 fr. 30 na towarze prima, o 0 fr. 50 na drugiej i trzeciej jakości.

Baranina: popyt słaby. Ogólna zwyżka o 0 fr. 50 na 1 kg.

Wieprzowina: sprzedaż normalna, ceny bez zmian.

Notowania we frankach franc. za 1 kg. mięsa (100 fr.= 35 zł.):

	I-a	II-a	III-a
wołowina w ćwiartk.	13.00—14.20	11.50—12.90	9.00—11.40
cielęcina	13.50—14.80	11.50—13.40	9.50—11.40
baranina	15.00—17.00	12.55—14.90	10.50—12.40
świnie bite		8.00—12.50	

STRASBURG OD 11 DO 16 SIERPNIA

A. Targowisko:

	sprzedano sztuk	ceny za 100 kg. mięsa	prowenjencja
wołów	36	1220—1880	Francja
krów	57	1000—1320	„

byków	21	1040—1120	„
cieląt	552	1540—1780	„
trzody chl.	380*)	1020—1140	
owiec	53	1300—1560	„

*) 42 z Italji, 201 z Jugosławji, 108 z Luksemburgu.

B. Rzeźnia:

ogółem ubito sztuk		ceny I kat.	2 kat.	3 kat.	mrożone
wołów	119	1240	1160	1080	
krów	217				
byków	109				
cieląt	644	1440	1380	1260	
trzody chlew.	604	1080	1060	890	
owiec	55	1440	1400	1340	920

Przeciętna waga: tow. żywy 91, trzody chlewnej: tow. bity 73.

C. Dowóz towaru bitego:

	sztuk	prowenjencja
krów	40	Francja
cieląt	53	„
owiec	6	„
trzody chl.	417	„

D. Uwagi:

TRZODA CHLEWNA. Dowozy żywca z zagranicy zwłaszcza z Jugosławji dosyć obfite. Italja zdaje się powoli wycofywać z rynku. Ceny utrzymują się mniej więcej na poziomie zeszłego tygodnia.

BYDŁO ROGATE. Z Niemiec przybywa znowu 369 sztuk żywca, ceny nie wykazują żadnych zmian.

CIELĘCINA. Podaż wyłącznie krajowego pochodzenia nie wystarcza widocznie na zaspokojenie popytu, gdyż ceny zwyżkują ponownie i to w dosyć znacznym stopniu.

WŁOCHY.

RZYM, DNIA 13 SIERPNIA.

Spęd: bydła — 712 szt., cieląt — 313 szt.

Ceny za 100 kg. żywej wagi w lirach (100 L. 46,67 Zł.):

BYDŁO KRAJOWE: woły I-a 4.20—4.80; woły II-a 3.50—4.00; krowy I-a 3.80—4.40; krowy II-a 3.20—3.70; cielęta 6.50—7.80.

BYDŁO ZAGRANICZNE: woły I-a 4.20—4.80; woły II-a 3.45—3.95; krowy I-a 3.80—4.00; krowy II-a 3.60—3.80.

Przebieg targu: tendencja na bydło spokojna, na cielęta ożywiona.

MEDJOLAN, DNIA 12 SIERPNIA.

Spęd: bydło włoskie — 350 szt.; bydło węgierskie — 650 szt.; bydło rumuńskie 250 szt.; cielęta żywe 1.500 szt.; cielęta bite 1.100 szt.

Ceny za 10 kg. żywej wagi w lirach (100 L. — 46,69 Zł.).

BYDŁO KRAJOWE: woły I-a L. 4.20—4.80; woły II-a 3.30—3.90; jałówki 3.80—4.60; krowy tłuste 3.20—4.00; krowy tłuste 3.20—4.00; krowy chude 2.30—2.80; buhaje 3.60—4.30; cielęta 6.20—7.00.

BYDŁO ZAGRANICZNE: woły I-a 4.20—4.80; woły II-a 3.20—3.80; jałówki I-a 4.00—4.60; jałówki II-a 3.40—3.80; krowy tłuste 3.20—3.90; buhaje 3.40—4.20.

Przebieg targu: słaby.

DANJA.

KOPENHAGA, DNIA 18 SIERPNIA.

Oficjalne notowania targu mięsnego (za 100 kg. w koronach duńskich, 1 kr. 2.38 Zł.):

woły	115—125	100—110	85—95
krowy młode	95—105	80— 90	—
krowy starsze	65— 70	50— 60	35—40
buhaje	100—105	90— 95	80—85
cielęta	120—130	110—115	85—95

Świnie (spęd 1751szt.): świnie młode 120—130 110—115; lochy 65—75 50—60.

Tendecja nieco lepsza.

AMERYKA.

CHICAGO, DNIA 16 SIERPNIA.

(Ceny rozumieją się w dolarach amer. za 1 centnar amer. t. j. 45 1/3 kg.):

smalec na wrzesień	10.80
smalec na październik	10.85
smalec na grudzień	10.70
słonina	14.—
świnie lekkie	10.35—10.75
świnie ciężkie	9.50—10.—

WĘDLINY

CENY WĘDLIN W BUDAPESZCIE

(według danych konsulatu)

Ceny w pengö. 1 pengö 1.56 zł.

1. Kiełbasa wędzona 1-a	1 kg.	3.00—4.00
2. Kiełbasa wędzona 2-a		1.60—2.80
3. Kiełbasa myśliwska		3.20—4.00
4. Szynka wędzona surowa tylna miejscowa		3.60—5.00
5. Szynka wędzona surowa przednia miejscowa		3.20—3.40
6. Szynka wędzona surowa tylna z prowincji		3.20—4.00
7. Szynka wędzona surowa przednia z prowincji		2.80—3.40

CENY WĘDLIN W MEDJOLANIE.

(wg. danych konsulatu gen.)

Ceny w lirach włoskich 1 1 (jeden lir) = 46.78 groszy polskich.

1.	mortadela	12.50	16.—
2.	Salami	17.50	24.—
3.	Kiełbasa sucha Cacciatore (myśliwska)	18.—	25.— — 26
4.	Boczek solony	9.—	12,15
5.	„ wędzony	10.—	13.15
6.	a) Szynka surowa	16.—	28.30
	b) „ wędzona gotowana z kością	14.—	24.— — 25.
	c) „ prasowana	16.—	24.—
7.	a) Słonina	7.50	8.50
	b) „ wagonowo	6.50	—

CENY WĘDLIN W WIEDNIU.

(według notowań Marktamt der Stadt Wien).

Ceny w S. austr. 1. S. = zł. 1.25.

Ceny hurtowe:

1.	Serwulatki	2.90 — 3.35
2.	parówki	4.30 — 5.15
3.	mortadela	3.15 — 3.25
4.	kiełbasa paryska	3.40 — 3.60
5.	kiełbasa krakowska wyrabiana w Wiedniu	4.80 — 5.40

6.	kiełbasa polska wyrabiana w Wiedniu	4.40 — 4.60
7.	salceson zwykły	2.— — 2.45
8.	salceson lepszy	3.60 — 4.20
9.	salami węgierskie	9.25 — 10.—
10.	szynka gotowana (w detalu)	10.— — 12.—
11.	kiełbasy końskie	1.40 — 2.80

RYNEK BEKONOWY

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z RYNKU ANGIELSKIEGO.

Ceny bekonu na Giełdzie Londyńskiej w dniu 15-ym sierpnia.

		Za 1 cent. ang. w shl.
Bekon	irlandzki	96 — 104
„	duński	87 — 94
„	szwedzki	85 — 91
„	holenderski	75 — 86
„	kanadyjski	92
„	estoński	78 — 83
„	łotewski	76 — 80
„	**polski**	**72 — 78**
„	rosyjski	70 — 74

W zeszłym tygodniu nie było żadnych zmian w notowaniach giełdowych na rynku angielskim. Ogólny import bekonu do Anglji w m. lipcu r. b. wyniósł 763.010 cwts. w porównaniu do 717.502 cwts. z tego samego miesiąca roku zeszłego oraz do 707.249 cwts. z 1928 r. Jak się ukształtuje sytuacja rynkowa w przyszłym tygodniu trudno jest wnioskować, a to z powodu zwiększonego uboju duńskiego, który w ostatnim tygodniu wyniósł 105.000 sztuk.

Ubój holenderski za ostatni tydzień wyn. 16.160 szt.

Ubój szwedzki za ostatni tydzień wyniósł 13.800 szt.

Dostawy za zeszły tydzień przedstawiają się następująco:

Z Danji 47.218 bal. z których 24.833 bal. przybyło do Londynu.

Do Londynu przybyło	ze Szwecji	3.207 bal.
„ „ „	z Holandji	4.864 „
„ „ „	z Węgier	200 „
„ „ „	z Niemiec	165 „
„ Anglji	**z Polski przybyło**	**3.549** „

* * *

Delegat P. I. E. w Londynie donosi dnia 7 sierpnia b. r., co następuje: W tym tygodniu i następnych trzech tygodniach nie będzie prawdopodobnie zmiany ceny bekonów. Natomiast potem należy oczekiwać, że cena bekonów spadnie o kilka punktów, a to głównie **z powodu oczekiwania nadmiernego dowozu z Danji**. Ogólnie twierdzą, że jest w Danji taki nadmiar materjału bekonowego, który będzie gotowy od września, że bekoniarnie duńskie są przygotowane **na bardzo znaczne obniżenie ceny,** co rzecz prosta może pociągnąć za sobą zniżkę dla wszystkich innych bekonów.

Stan obecny trzody w Danji przedstawia się jak następuje:

	1930	1929	1928
knurów 4 mies. i powyż.	25.000	18.000	18.000
loch 4 m. i pow. z młod.	397.000	310.000	243.000
loch 4 mies. i pow. bez młodych	192.000	124.000	101.000
prosiąt 4 mies. i wyż.	1.026.000	743.000	732.000
prosiąt 2 do 4 mies.	1.619.000	1.286.000	1.255.000
prosiąt poniżej 2 m.	1.677.000	1.103.000	1.011.000

Wobec tych horoskopów należałoby silny nacisk położyć, ażeby polscy eksporterzy bekonów **zredukowali do minimum wysyłkę ciężkiego bekonu i Sixes;** tak jeden, jak drugi gatunek **nie będzie miał zbytu,** co bardzo poważnie wpłynie na zniżkę ceny.

Warunki prenumeraty: Miesięcznie — 4 zł.; kwartalnie — 12 zł.; półrocznie — 24 zł.; rocznie — 48

Cena ogłoszeń: 1/1 str. — 350 zł.; 1/2 str. — 175 zł.; 1/4 str.; 90 zł.; 1/8 str.; — 50 zł. Ogłoszenia drobne za wiersz 1 milimetrowy, szerokości 1 łamu 1 złoty. Ogłoszenia na ostatniej stronie o 50% drożej. Przy kilkorazowem ogłoszeniu rabat.

Wydawcy: Syndykat Polskich Eksporterów Trzody i Bydła oraz Polski Związek Bekonowy

Redaktor odpowiedzialny: JAROSŁAW LITWINOWICZ

Drukarnia Artystyczna, Nowy-Świat 47, tel. 35-80 i 35-83.